

Władysław Sutkowski

Nowe przepisy o postępowaniu dyscyplinarnym przeciwko adwokatom i aplikantom adwokackim

Palestra 28/3-4(315-316), 14-17

1984

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

NOWE PRZEPISY O POSTĘPOWANIU DYSCYPLINARNYM PRZECIWKO ADWOKATOM I APLIKANTOM ADWOKACKIM

Artykuł poświęcony jest omówieniu treści nowych i zmienionych przepisów o postępowaniu dyscyplinarnym oraz porusza niektóre ważniejsze zagadnienia pracy rzecznika dyscyplinarnego, wynikające z obowiązującego obecnie unormowania procedury dyscyplinarnej.

Na podstawie art. 95 ustawy z dnia 26 maja 1982 r.—Prawo o adwokaturze (Dz. U. z 1982 r. Nr 16, poz. 124 i Nr 25, poz. 187 oraz Dz. U. z 1983 r. Nr 5, poz. 33) Minister Sprawiedliwości wydał w dniu 19 listopada 1983 r. rozporządzenie w sprawie postępowania dyscyplinarnego przeciwko adwokatom i aplikantom (Dz. U. Nr 68, poz. 307).

W porównaniu z dotychczas obowiązującym rozporządzeniem w tej sprawie (Dz. U. z 1965 r. Nr 2, poz. 7) wprowadzono szereg nowych i wiele zmodyfikowanych unormowań, ściśle odpowiadających nie tylko treści nowego prawa o adwokaturze, ale także procesowym instytucjom kodeksu postępowania karnego mającym subsydiarne zastosowanie również w tym postępowaniu, przede wszystkim zaś w zakresie pełniejszych gwarancji procesowych obwinionego.

Z całokształtu instytucjonalnych rozwiązań ustawy i rozporządzenia wynika niewątpliwy wzrost uprawnień dla wszystkich organów samorządu adwokackiego w sferze samodzielności i samorządności. Jest to zresztą w ostatnich czasach u nas wyraźnie zauważalny proces w ustawowych rozwiązaniach dotyczących uprawnień dla wielu instytucji społecznych i zawodowych.

Z większej jednak samodzielności i samorządności wypływają równolegle dla organów samorządu adwokackiego zwiększone znacznie zadania i odpowiedzialność, i to zarówno za prawidłowo kształtowane stosunki wewnątrz korporacyjne, jak i za stosunki wobec osób i publicznych podmiotów prawnych.

W kontekście powyższych rozważań wzrosła także niepomniernie rola i funkcja rzecznika dyscyplinarnego. Jest on odpowiedzialny za prawidłowy merytorycznie, sprawny i terminowy tok postępowania dyscyplinarnego w stadium dochodzenia, a później przez składanie stosownych odwołań od wydanych orzeczeń dyscyplinarnych. Znaczenie rzecznika stało się tym większe, że z procesu dyscyplinarnego wyłączony został prokurator jako strona. Tym samym więc rzecznik dyscyplinarny stał się wyłącznym oskarżycielem we wszystkich stadiach postępowania, zwłaszcza zaś w fazie dochodzenia, którego wyniki jakże często będą znacząco decydować o bardzo istotnych kwestiach dalszego postępowania, w tym również losów obwinionego.

W stadium dochodzeniowym rzecznik decyduje o podstawach do:

- a) wszczęcia i prowadzenia dochodzenia,
- b) odmówienia wszczęcia dochodzenia, jeśli uzna, że okoliczności sprawy dają do tego pełne podstawy (odnosi się to, oczywiście, do spraw prowadzonych przez rzecznika nie z polecenia Ministra Sprawiedliwości),
- c) umorzenia wszczętego dochodzenia,
- d) zaniechania wniesienia aktu oskarżenia i skierowania wniosku do dziekana o ukaranie w trybie § 37 rozporządzenia,
- e) zamknięcia dochodzenia i sporządzenia aktu oskarżenia.

Paragraf 15 rozporządzenia stanowi o tym, kto do rzecznika kieruje sprawę o podjęcie prowadzenia dochodzenia. Prowadzenie sprawy następuje:

- a) na skutek uchwały rady adwokackiej,
- b) polecenia Ministra Sprawiedliwości,
- c) zawiadomienia rzecznika o popełnieniu przewinienia.

Z powyższej redakcji można zasadnie wydedukować, że tylko te organy oraz zawiadomienie rzecznika przez osoby trzecie o popełnieniu przewinienia stanowią wyłączne źródło i podstawę dla rzecznika do podjęcia i prowadzenia dochodzenia.

Zdaniem moim dyspozycja § 17 ust. 1 rozporządzenia, wyrażająca się w zdaniu: „po powzięciu wiadomości wskazujących na istnienie przewinienia dyscyplinarnego”, nie może stanowić samodzielnej, dodatkowej normy dotyczącej źródła otrzymywania informacji o przewinieniu, lecz powinna być tłumaczona łącznie z członem zdania § 15 in fine jako jego logiczna kontynuacja w sensie następującej po zawiadomieniu czynności rzecznika dyscyplinarnego. Ewentualne wątpliwości w tej materii rozwiewa zarówno jasna i klarowna treść nowego § 15, jak i niewątpliwie świadomie nie wprowadzone do rozporządzenia sformułowanie z dawnego § 15 w brzmieniu: „lub dowiedzenia się o tym w inny sposób.”

Redakcja § 16 ust. 2 jest niejasna i nielogiczna, nakazując rzecznikowi wydanie postanowienia o przedstawieniu zarzutów, jeśli zebrany w postępowaniu wyjaśniającym materiał dostarczył podstaw do wszczęcia dochodzenia. Tutaj kolejność czynności procesowych rzecznika powinna być m.zd. następująco: najpierw rzecznik wydaje postanowienie o wszczęciu dochodzenia i dopiero po zatwierdzeniu istnienia przewinienia dyscyplinarnego wydaje następne postanowienie o przedstawieniu obwinionemu zarzutów i zapoznaniu go z treścią tych zarzutów z żądaniem złożenia stosownych wyjaśnień.

Podobne niejasności wynikają z treści § 19 rozporządzenia. Znalazły się one zapewne w wyniku niedokładnego przeredagowania dawnego § 18. Gdyby zamiast obecnych wyrazów „przeprowadzenia postępowania wyjaśniającego” wstawić „dalejszego jego prowadzenia”, wtedy sens o odmowie wszczęcia dochodzenia stałby się bardzo oczywisty (por. dawny § 18).

Rozporządzenie wprowadziło w § 13 ważne z punktu widzenia interesu obwinionego uprawnienie do przeglądania akt sprawy w każdym stadium postępowania wraz z wnioskami dowodami oraz dopuszczenie na jego wniosek obrońcy przy składaniu wyjaśnień.

Omówienia wymagają sprawy umorzeń postępowania przez rzecznika, w tym zwłaszcza umorzenia za przewinienia małej wagi oraz za uchybienia obowiązkom zawodowym lub za uchybienia mniejszej wagi.

W myśl art. 85 ustawy sąd dyscyplinarny lub rzecznik może umorzyć postępowanie dyscyplinarne w wypadkach mniejszej wagi. Jest to nowa prawna instytucja, w ramach której może się znaleźć w praktyce wiele spraw różnego autoramentu i o wielorakich stanach faktycznych. Byłoby zatem sprawą wielce celową i pożyteczną, ażeby dla stosowania jednolitych zasad i kryteriów w tych sprawach mieć wiążące stanowisko sądu dyscyplinarnego. Okazją do tego stać się może dopiero orzeczenie sądu dyscyplinarnego I lub II instancji. Zanim jednak ukaże się takie orzeczenie, zachodzi potrzeba na bieżąco rozstrzygać sporną materię. Nie przesądzając przyszłych rozwiązań w tej kwestii, można by chyba przyjąć zasadę, że nadawałoby się do umorzenia w tym trybie tylko takie zachowanie się lub postępowanie obwinionego, w wyniku którego nie wystąpiły żadne ujemne skutki, albo jeśli nawet wystąpiły one w drobniejszych sprawach, to zostały potem pozytywnym działaniem ob-

winionego zlikwidowane. Miernikiem ocennym byłyby tu okoliczności towarzyszące zajęciu i nienaganna postawa samego obwinionego.

Umorzenie następuje również wtedy, gdy rzecznik nie stwierdzi istnienia znamion przewinienia dyscyplinarnego, a jedynie uchybienie obowiązkowi zawodowemu lub uchybienie mniejszej wagi (por. art. 22 z art. 48 ustawy). Rozróżnienie w terminologii „uchybienie obowiązkowi zawodowemu” i „uchybienie mniejszej wagi” nie jest użyte przypadkowo, lecz całkiem świadomie i z rozmysłem. W pierwszym wypadku wnioski o rozważenie ukarania tylko ostrzeżeniem należy skierować do kierownika zespołu (uprawnienie takie ma również zebranie zespołu), w drugim zaś — do dziekana rady adwokackiej. Umarzając w tych sprawach postępowanie dyscyplinarne rzecznik powinien wskazać w uzasadnieniu, że wystąpiły tu jednak elementy uchybień obowiązkowi zawodowemu lub też inne uchybienia uzasadniające wniosek o ukaranie obwinionego w trybie art. 22 albo art. 48 ustawy.

Szczególnym rygorom podlega rzecznik w sprawach prowadzonych z polecenia Ministra Sprawiedliwości. Tutaj rzecznik obowiązany jest zawiadomić Ministra nie tylko o wszczęciu dochodzenia, ale także powinien przekazać mu odpis postanowienia o zamknięciu postępowania lub o jego umorzeniu, a także przesłać odpis wniosku skierowanego do dziekana o ukaranie w trybie § 17 ust. 3 rozporządzenia. Wyrazem samodzielnego działania organów adwokatury jest tu § 20 ust. 2 stanowiący, że od umorzenia postępowania w tych sprawach Ministrowi Sprawiedliwości przysługuje odwołanie do sądu dyscyplinarnego, jeżeli według dotychczasowego przepisu na zaniechanie lub umorzenie postępowania przez rzecznika wymagana była zgoda Ministra.

Dalszym dowodem zwiększonych uprawnień organów samorządu jest także przepis art. 83 ust. 2 ustawy uprawniający radę adwokacką do zaskarżenia do Sądu Najwyższego decyzji Ministra Sprawiedliwości o tymczasowym zawieszeniu obwinionego w czynnościach zawodowych. Merytoryczne przygotowanie odwołania spadnie niewątpliwie na barki rzecznika dyscyplinarnego — członka prezydium rady adwokackiej.

Wobec szczególnej kontroli zasadności stosowania tymczasowego zawieszenia w czynnościach zawodowych, zwłaszcza gdy trwa ono ponad 3 miesiące, sąd dyscyplinarny obowiązany jest przysłać każdorazowo odpis takiego postanowienia Wyższemu Sądowi Dyscyplinarnemu, który właśnie sprawuje tę kontrolę. Wyrażam pogląd, że również sąd I instancji powinien czuwać nad zasadnością trwającego dłużej zawieszenia, a przede wszystkim musi tu dołożyć wiele starań o to, aby w tym czasie można było przeprowadzić merytoryczną rozprawę i wydać stosowne orzeczenie, a w jego wyniku oraz w zależności od rodzaju kary rozstrzygnąć zarazem kwestię tymczasowego zawieszenia — stosownie do dyspozycji art. 83 ust. 3.

Cytowane rozporządzenie, uwzględniając przyjęte od dawna w orzecznictwie dyscyplinarnym zasady stosowane przy wymierzeniu kary łącznej lub orzeczenia łącznego, wprowadziło do § 32 ust. 2 te zasady i w ten sposób ułatwiło sądowi ujednoczenie judykatury dyscyplinarnej.

W postępowaniu odwoławczym od kary dziekańskiej przyjęte zostały te same zasady co w postępowaniu zwykłym. Obecnie bowiem tylko odwołanie (dawniej również sprzeciw) przysługuje stronom do sądu dyscyplinarnego, który orzeka w tych sprawach jako druga i zarazem ostatnia instancja. Dziekan mógł dotychczas wymierzać kary upomnienia i nagany, obecnie zaś tylko upomnienie, a sąd może także uchylić sprawę i przekazać ją do uzupełnienia postępowania wyjaśniającego lub dochodzenia.

W zakresie postępowania o wznowienie, prawa strony nabył również pokrzywdzony; na tle przepisów dotychczasowych nie miał on tego uprawnienia.

Nowy zupełnie rozdział wprowadzony został w sprawach o odszkodowanie za nieuzasadnione zastosowanie tymczasowego zawieszenia w czynnościach zawodowych w związku z art. 84 ustawy.

Uprawnienie do dochodzenia utraconego udziału w dochodzie zespołu nabędzie pokrzywdzony jedynie w razie niewinnienia lub umorzenia postępowania w związku z nieuzasadnionym tymczasowym zawieszeniem.

Rodzą się tu wątpliwości, dlaczego ustawodawca uznał jedynie nieuzasadnione tymczasowe zawieszenie za podstawę roszczeń, pominał zaś zawieszenie wymierzone w zwykłym postępowaniu dyscyplinarnym, w związku z czym w drugiej instancji (bądź też skutek wznowienia lub rewizji nadzwyczajnej) zapadł ostatecznie wyrok niewinniający lub nastąpiło umorzenie postępowania. Powyższe rozwiązanie będzie niewątpliwie ocenione przez zainteresowanych jako niekonsekwentne i niesłuszne.

Należy wreszcie podkreślić konieczność sprawniejszego niż dotychczas toku postępowania w stadium dochodzenia i w postępowania judykacyjnym. Konieczność ta wynika nie tyle z dość powolnego na ogół tempa postępowania, co przede wszystkim z wprowadzenia nowych znacznie krótszych od dotychczasowych terminów przedawnienia dochodzenia i karamia. Z mocy bowiem art. 92 ustawy nie można wszcząć postępowania dyscyplinarnego, jeżeli od chwili popełnienia przewinienia upłynęły trzy lata, a w wypadku nadużycia wolności słowa lub w piśmie przy wykonywaniu obowiązków zawodowych — sześć miesięcy. Przy ślamazarnym zatem prowadzeniu dochodzenia może dojść w niektórych wypadkach do umorzenia postępowania wskutek przedawnienia, do czego przecież absolutnie nie wolno dopuścić. Stąd właśnie apel do organów dyscyplinarnych o możliwie jak najskuteczniejsze ich działanie w celu wyeliminowania wszelkich nieprawidłowości na rzecz sprawnego i terminowego prowadzenia i kończenia spraw dyscyplinarnych.

Oto niektóre tylko z istotniejszych unormowań prawnych z zakresu problematyki dyscyplinarnej, zawartych w ustawie i w rozporządzeniu o postępowaniu dyscyplinarnym

JERZY CHMURA

POZJAZDOWE REFLEKSJE

Pokaz dojrzałej demokracji? Oczywiście tak. Była to najkrótsza i celna ocena I Krajowego Zjazdu Adwokatury. W tej ocenie mieszczą się wszystkie najwyższe wartości, jakie wynosi adwokatura ze Zjazdu.

Demokracja dojrzała, rozważna. Już w pierwszych minutach można się było zorientować, że trudno będzie narzucić sali dawny styl obrad, dawne formy podejmowania uchwał. Widać było, że zniknęła bez śladu fasada jedności, ale że jednocześnie utrwalił się rozsądek. Są sprawy bardzo doniosłe. Są sprawy większej wagi i mniejszej wagi. Trzeba poznać wymiar problemu, aby poświęcić mu więcej lub mniej czasu i uwagi. Trzeba wiedzieć, kiedy korzystać z przywilejów demokracji, a kiedy poświęcać je dla pragmatycznych celów. Zjazd opanował tę sztukę.